

# MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/9652,Mlodzicy-trenera-Tomasza-Kellera-ponownie-wygrali-I-lige-w-kat-mlodzik-rozgrywan.ht>  
ml  
19.04.2024, 20:23

Strona znajduje się w archiwum.

## Młodzicy trenera Tomasza Kellera ponownie wygrali I ligę w kat. "młodzik", rozgrywaną tym razem w Kobyłce!



Młodzicy, mimo jednej porażki, po raz kolejny wygrali ligę. Na drugim miejscu zespół gospodarzy z Kobyłki, a trzecie miejsce dla beniaminka- zespołu KS Metro W-wa. Chłopcy urodzeni w 2002 roku i młodsi tym razem na swoje mecze pojechali do nowej hali w Kobyłce, gdzie rozgrywano dwudniowy turniej I ligi.

Naprzeciwko zespołu MOSu WOLA na początek stanęła drużyna MUKS Huragan Wołomin, która w poprzedniej kolejce awansowała z II ligi. Wolska drużyna od początku postawiła trudne warunki i objęła szybko prowadzenie (8:3,12:5). Łatwe prowadzenie w początkowej fazie meczu uspiło zespół MOSu, który pozwolił ze stanu 19:13 dojść na 19:17. Jednak bardzo dobra gra w ataku Piotra Szlęzaka w końcówce i as serwisowy Mikołaja Karkowskiego na zakończenie poskutkowały wygraną do 20. Drugi set to nieco inna historia. Zespół prowadzony przez trenera Adama Sowę, mimo słabego początku (0:2) szybko wyszedł na prowadzenie 9:4. Dość długo oba zespoły grały punkt za punkt, jednak od stanu 12:16 nastąpiło przełamanie po ataku z prawego skrzydła Piotra Szlęzaka. Zespół z Wołomina popełnił dodatkowo 3 błędy, Szlęzak dołożył dwa asy i szala

zwycięstwa przechyliła się na drugą stronę (18:16). Znowu gra punkt za punkt do stanu 20:19 i wtedy tradycyjnie już włączony drugi bieg zespołu po 20 punktach, tym razem po ataku Mateusza Kolasy dał wygraną 25:20.

W kolejnym meczu naprzeciwko MOSu do areny zmagają wyszedł zespół Czarnych Radom. Miał to być rewanż za zeszłomiesięczną, jedyną porażkę MOSu w rozgrywkach I ligi. Niestety tym razem chłopcy również ulegli zespołowi Czarnych Radom, którzy jak się później okazało walczyli w ostatnim meczu o utrzymanie z drużyną MDKu W-wa. MOS tym razem co prawda przegrał już w stosunku 1:2 (19:25,25:23,13:15), jednak jeszcze przez miesiąc to Radomianie będą mogli się poszczycić zwycięstwem z liderem rozgrywek. Niestety duża nerwowość w naszym zespole i bicie na siłę głową w mur nie pozwoliło na zwycięstwo, mimo bardzo dobrej zmiany Mateusza Gałązki.

Ostatni sobotni mecz zapowiadał się niezwykle ciekawie ponieważ do boju stanął zespół gospodarzy, Trójka Kobyłka prowadzona przez znakomitego trenera, reprezentanta kraju Piotra Szymanowskiego oraz UMKS MOS WOLA W-wa. Nasi zawodnicy jednak bez skrępowań podeszli do utytułowanych rywali i szybko wywalczyli dużą, 8 punktową przewagę. Niestety rozkojarzenie, na które nie można sobie pozwolić podczas gry z tak dobrym zespołem, doprowadziło do skromnego zwycięstwa 25:23. Drugi set to wyrównana gra z obu stron, która również zakończyła się szczęśliwie dla MOSu- 25:23.

W niedzielę do rozegrania wszystkim drużynom pozostały dwa mecze. MOS WOLA w pierwszej kolejności do zmagają podszedł z zespołem MDKu W-wa. Oba sety pod kontrolą MOSu WOLA, wygrane do 21 i 22. Na uwagę zasługuje gra Bartosza Gomułki, który atakami wielokrotnie obijał przeciwników, raz nawet używając do tego dwóch rąk. Tymczasem na innych boiskach działy się bardzo ciekawe rzeczy. Zespół z Kobyłki rozgromił Czarnych Radom 25:19 i 25:9. Niespodziankę sprawił zespół KS Metro W-wa, który z jedną porażką na koncie (z Kobyłką 0:2, w setach do 13 i 23), miał się w ostatniej rundzie zmierzyć z MOsem Wola (1 porażka), w meczu który decydował o miejscach 1-3.

Również z jedną porażką do ostatniego meczu z drużyną z Wołomina podchodzili gospodarze. Tym samym przed ostatnią kolejką pewny spadek miał zespół z Wołomina (0 wygranych). Drużyny MDKu i Czarnych Radom grały o 4 miejsce, które zapewniało bezpieczne miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej na Mazowszu (2 z 6 drużyn spadają)

I chociaż wydawało się, że najłatwiejszy mecz ma przed sobą zespół z Kobyłki, to jak wiadomo derby rządzą się swoimi prawami. Drużyna z Wołomina wygrała w stosunku 2:1 (16:25,25:17,15:12). Jednak bez względu na ten pojedynek, wolskiemu zespołowi wystarczało jakiegokolwiek zwycięstwo z drużyną Metra, porażka mogła oznaczać zajęcie nawet 3. miejsca. Pierwszy set i duża niespodzianka. Wiele niedokładności podczas prostych piłek i niestety siatkarze z Ursynowa zwyciężyli 25:23. Druga partia to najlepsza odpowiedź z możliwych na taką sytuację, czyli szybkie i gładkie zwycięstwo do 13 dzięki bardzo dobrej grze całego zespołu, począwszy od środkowych Wojciechowskiego i Bałdygi, którzy zanotowali kilka bloków i ataków, przez rozgrywających Karkowskiego i kapitana Warcholińskiego, po skrzydłowych Szlęzaka i Kuleszę. Dodatkowo ławka mocno wspomagała wyjściową 6, także poprzez dobre zmiany na parkiecie. Przez cały turniej w polu szalał libero Jakub Dziura, który nie pozwolił żadnej piłce spaść bezkarnie w boisko. Tie break, podobnie jak drugi set, był pod kontrolą MOSu Wola (15:12).

Ostatecznie z jedną porażką 1:2 UMKS MOS WOLA W-wa wygrał całe zawody. Zespół z Kobyłki z dwoma porażkami zajął drugie miejsce. Na najniższym stopniu podium drużyna KS Metro W-wa. Utrzymanie zapewniła sobie drużyna Czarnych Radom, po zwycięstwie z MDKiem. W następnym miesiącu w II lidze wystąpi stołeczny MDK oraz Huragan Wołomin. Awans z II ligi wywalczył zespół z Międzyborowa i PLASu Warszawa.

Trener Tomasz Keller podsumowując turniej wyraził wielką radość z kolejnej wygranej i umocnienia się na pozycji lidera na Mazowszu. „Wynik tym bardziej cieszy, iż chłopcy w ostatnim tygodniu dostali mocno w kość podczas zajęć w plenerze oraz na siłowni, co było widać podczas niektórych

akcji. Kolejny pracowity weekend za nami zakończony sukcesami. Pewny niedosyt pozostawia porażka, ale to Nas motywuje tylko do cięższej pracy. Za tydzień wyjazd na turniej do niemieckiego Drezna, a za dwa turniej w Kielcach. Turnieje są dla Nas bardzo ważne, ale nie tyle w sensie wynikowym, co dające szansę odetchnąć na dzień dzisiejszy podstawowym zawodnikom i pokazać się w dłuższej perspektywie graczom, którzy mają na parkiecie mniej rozegranych minut”.

Fotogaleria:

[https://www.facebook.com/moswola/photos/?tab=album&album\\_id=1229819893743570](https://www.facebook.com/moswola/photos/?tab=album&album_id=1229819893743570)

Skład UMKS MOS WOLA I:

Klaudiusz Warcholiński (kapitan), Mikołaj Karkowski, Franek Melaniuk, Jakub Kausa (L), Jakub Dziura (L), Jakub Bałdyga, Wiktor Wojciechowski, Mikołaj Kajzer, Mateusz Kolasa, Piotr Szlęzak, Michał Kulesza, Dawid Kaczyński, Mateusz Gałązka, Bartosz Gomułka. Drużynę wspierał także kontuzjowany Karol Starczewski

Trener: Tomasz Keller

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)